

Sygnatura akt XVIII C 1871/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 20 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Józkowiak

Protokolant: st. prot. sąd. Anita Kubale - Bacha

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r., w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 117.407,26 zł (sto siedemnaście tysięcy czterysta siedem złotych i dwadzieścia sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.800 zł (trzynaście tysięcy osiemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
3. oddala powództwo w pozostałej części,
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.008,46 zł (dziesięć tysięcy osiem złotych i czterdzieści sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/ SSO Tomasz Józkowiak

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 października 2016 r., złożonym do tegoż sądu w dniu 14 października 2016 r., powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 185.907,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że dochodzone pozwem roszczenie wywodzi z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco, której przedmiotem był będący jego własnością samochód osobowy marki J. (...) C., o numerze rejestracyjnym (...). Wskazał, że w dniu 14 października 2015 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego doszło do uszkodzenia tego pojazdu. Powód wyjaśnił, że wnosi o zasądzenie na jego rzecz dodatkowej kwoty w wysokości 185.907,26 zł tytułem dopłaty do odszkodowania, która stanowi różnicę pomiędzy wskazaną w polisie wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (określoną na stałą kwotę 330.800 zł), a uznaną przez pozwanego wartością pojazdu w stanie uszkodzonym w kwocie 56.540,90 zł oraz kwotą 88.351,84 zł wypłaconego już przez pozwanego odszkodowania. Powód podniósł, że zgodnie z zawartą umową wartość pojazdu ustalono na kwotę 330.800 zł, przyjmując jednocześnie stałą wartość pojazdu oraz niepominiejszenie sumy ubezpieczenia. Zdaniem

powoda, należy zatem uznać, że wypłacone przez pozwanego odszkodowanie zostało zaniżone. Powód wyjaśnił nadto, że żąda odsetek ustawowych od dnia 14 listopada 2015 r. jako dnia następującego po dniu, w którym pozwanemu upłynął ustawowy termin na wypłatę odszkodowania określony w § 75 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych ustalonych uchwałą Zarządu (...) SA. (k. 2-5)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 18 listopada 2016 r. referendarz sądowy nakazała pozwanemu, aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty zapłacił powodowi kwotę 185.908 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.741 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 2.324 zł tytułem czwartej części opłaty sądowej od pozwu, kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa albo wniósł w tym terminie sprzeciw. (k. 19)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 12 grudnia 2016 r. pozwany zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem kosztów opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że kwestionuje wszystkie roszczenia zgłoszone w pozwie. Dalej pozwany wyjaśnił, że w toku likwidacji szkody stwierdził znaczne zawyżenie wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy i ponownie ustalił tę wartość z przyjęciem ujemnej korekty z uwagi na pochodzenie pojazdu (pojazd sprowadzony z USA) oraz jego powypadkowość. Pozwany podniósł, że podczas zawierania umowy ubezpieczenia powód nie poinformował pozwanego o pochodzeniu pojazdu, ani o tym, że był on uszkodzony, co miało istotne znaczenie przy ustalaniu wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia i sumy ubezpieczenia. Pozwany wskazał, że błędne jest rozumowanie powoda, iż skoro dla celów zawartej umowy strony oszacowały wartość pojazdu na 330.800 zł i określiły sumę ubezpieczenia na tę kwotę, to wobec zawarcia ubezpieczenia w wariancie „stała wartość pojazdu oraz niepominiejszanie sumy ubezpieczenia” oznacza to, iż ubezpieczyciel w razie wystąpienia szkody w każdym przypadku powinien wypłacić powodowi odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wysokości sumy ubezpieczenia albo w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu ustalonej w umowie. Zdaniem pozwanego zawarcie umowy ubezpieczenia z opcją gwarantującą stałą wartość pojazdu wiąże się jedynie z tym, że niezależnie od momentu powstania szkody - dla celów ustalenia odszkodowania brana jest pod uwagę wartość pojazdu w chwili zawarcia umowy, a nie z daty szkody. Oznacza to, że pozwany nie ma obowiązku wypłaty powodowi w każdym przypadku kwoty ustalonej w umowie ubezpieczenia jako wartość pojazdu czy suma ubezpieczenia. Zdaniem pozwanego postanowienia mających zastosowanie w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia (...) SA nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 r. nie wyłączają ogólnych norm z art. 824 § 1 k.c. Pozwany podniósł także, iż zasądzenie na rzecz powoda dodatkowej kwoty żądanej w niniejszym postępowaniu doprowadziłoby do sytuacji w której wypłacona suma ubezpieczenia byłaby wyższa od poniesionej szkody. (k. 24-26)

W piśmie procesowym z dnia 17 stycznia 2017 r. powód ustosunkował się do stanowiska pozwanego przedstawionego w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Powołując się na § 3 ust. 81 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 lit. a OWU powód wskazał, że przez stałą wartość pojazdu rozumie się wartość ustaloną przez (...) w dniu zawarcia umowy autocasco, co oznacza, że działania ubezpieczyciela polegające na ponownym wyliczeniu wartości pojazdu po powstaniu szkody należy uznać za niezgodne z postanowieniami łączącej strony umowy. Powód podniósł, że poinformował pozwanego, iż nabył pojazd jako używany w drodze importu prywatnego, a nadto że brak jest śladów naprawy pojazdu. Powód wskazał także, iż strony zawierając umowę ubezpieczenia z zastrzeżeniem stałej wartości pojazdu miały zgodny zamiar zagwarantowania, aby za zapłatą wyższej stawki wyłączyć możliwość zmiany tejże wartości w późniejszym czasie. (k. 50-51)

W piśmie procesowym z dnia 30 stycznia 2017 r. pozwany ustosunkował się do stanowiska powoda zawartego w piśmie z dnia 17 stycznia 2017 r. Wskazał, że strony zgodziły się jedynie co do tego, że suma ubezpieczenia będzie odpowiadać wartości pojazdu, a wartość ta będzie stała przez cały okres ubezpieczenia, a nie na to, że na rzecz ubezpieczonego zostanie wypłacone odszkodowanie w wysokości równej sumie ubezpieczenia będącej pochodną wartości pojazdu, która z kolei została przeszacowana na skutek nieuwzględnienia wcześniejszej uszkodowości pojazdu i źle przyjętego jego roku produkcji. Pozwany podniósł, że okoliczność, iż w umowie ubezpieczenia posłużono się pojęciem „stałej

wartości pojazdu” nie jest równoznaczne z pojęciem stałej czy gwarantowanej wysokości odszkodowania - samo określenie w umowie sumy ubezpieczenia w kwocie wyższej niż wartość ubezpieczonego mienia nie obliguje ubezpieczyciela do wypłacenia odszkodowania w wysokości przewyższającej szkodę nawet w przypadku, gdy wartość ubezpieczonego mienia została przeszacowana. (k. 56-57)

W piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2017 r. pozwany oświadczył, że zweryfikował swoje stanowisko w zakresie wysokości przyznanego odszkodowania i dokonał dopłaty na rzecz powoda kwoty 127.716,58 zł (na którą to kwotę składa się suma 117.407,26 zł tytułem należności głównej oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty liczone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty w wysokości 10.309,32 zł). (k. 64)

W piśmie procesowym z dnia 28 lutego 2017 r. powód cofnął pozew w części, w jakiej domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 117.407,26 zł. Jednocześnie powód podtrzymał żądanie pozwu w pozostałym zakresie, tj.:

- 1) żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 68.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
- 2) żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu. (k. 73-74)

W piśmie procesowym z dnia 13 marca 2017 r. pozwany oświadczył, że nie wyraża zgody na częściowe cofnięcie pozwu, chyba, że powód zrzeknie się roszczenia. Nadto podniósł, że między stronami sporna pozostaje wartość pojazdu w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia. Pozwany wyjaśnił, że w jego ocenie wartość pojazdu w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia (tj. w dniu 25 czerwca 2015 r.) wynosiła 262.300 zł. (k. 81)

W piśmie procesowym z dnia 16 marca 2017 r. powód oświadczył, że cofa pozew również w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 117.407,26 zł z uwagi na fakt, że pozwany zapłacił powodowi tę kwotę wraz z żądanymi przez powoda odsetkami. Jednocześnie powód oświadczył, że zrzeka się roszczenia w zakresie w jakim cofa pozew. Dalej powód wyjaśnił, że pozwany odmawiając wypłaty odszkodowania narusza postanowienia łączącej strony umowy ubezpieczenia. Powód podkreślił, że strony zawarły umowę z klauzulą „stałej wartości pojazdu i niepomniejszania sumy ubezpieczenia”, co zgodnym zamiarem stron miało wykluczyć możliwość zmiany tej wartości w późniejszym terminie. Powód wskazał, że zgodnie z postanowieniem § 20 ust. 4 OWU (stanowiących część zawartej przez strony umowy ubezpieczenia) „w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC”. Tym samym, zdaniem powoda, zgodnie z zawartą w umowie klauzulą oraz zgodnie z § 3 ust. 81 OWU w zw. z §9 ust. 1 pkt 1 lit. a, za stałą wartość pojazdu należy przyjąć wartość ustaloną przez (...) w dniu zawarcia umowy, to jest kwotę 330.800 zł. Zgodnie z postanowieniami umowy, właśnie ta kwota powinna stanowić podstawę ustalenia wysokości odszkodowania. (k. 84-85)

W piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2017 r. powód zakwestionował sporządzoną przez biegłego opinię. (k. 130-131)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 czerwca 2015 r. powód R. S. zawarł z pozwanym (...) SA z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia, której przedmiotem był będący własnością powoda pojazd marki J. (...) C., o numerze rejestracyjnym (...). Umowa została zawarta na okres od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia 24 czerwca 2016 r. i obejmowała m.in. ubezpieczenie autocasco w wariantcie serwisowym z ustaleniem stałej wartości pojazdu oraz niepomniejszaniem sumy ubezpieczenia.

Przedmiotowa umowa została zawarta za pośrednictwem agenta pozwanego zakładu (...), któremu powód dostarczył komplet dokumentów dotyczących pojazdu, w tym dowód rejestracyjny i fakturę zakupu pojazdu. Powód zawierając umowę ubezpieczenia odnośnie pochodzenia pojazdu zadeklarował „import prywatny”, a odnośnie napraw karoserii zaznaczył: „nie było lub brak śladów naprawy”. Agent ubezpieczeniowy reprezentujący pozwanego dokonał oględzin

pojazdu i określił jego wartość za pomocą programu E. na kwotę 330.800 zł brutto, którą to kwotę powód zaakceptował. Na taką samą kwotę określono górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (sumę ubezpieczenia).

Integralną częścią powołanej umowy ubezpieczenia były Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych ustalone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 r. (dalej jako „OWU”). Zgodnie z zawartymi w nich regulacjami, za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa autocasco może zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie, z tym, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 20 ust. 1 (§ 9 ust. 1 pkt 1 lit. b OWU). Zgodnie § 3 pkt 54 OWU stała wartość pojazdu, to wartość pojazdu ustalona według zasad określonych w pkt 81-83 w dniu zawarcia umowy AC, a więc wartość ustalona przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji, przy czym notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w umowie autocasco, w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej. Wartość pojazdu jest ustalana w wysokości brutto/netto odpowiednio z uwzględnieniem/bez uwzględnienia naliczonego przy jego nabyciu podatku VAT obliczonego według stawki obowiązującej dla tego rodzaju pojazdów (§ 3 pkt 81-83 OWU). Zgodnie z § 13 ust. 1 OWU, określona w umowie autocasco suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto. Zgodnie z 20 ust. 4 OWU w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy autocasco, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów). Odszkodowanie jest płatne w terminie 30 dni, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym (§ 77 ust. 1 OWU).

Ubezpieczony samochód powód nabył w drodze importu prywatnego z USA. Pojazd był wówczas uszkodzony. Powód naprawił pojazd we własnym zakresie w warsztacie blacharsko - lakierniczym.

dowód:

- polisa ubezpieczenia Seria (...) - k. 8,
- dokumenty zgromadzone w aktach szkody (...),
- zeznania powoda

Na skutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 13 października 2015 r. doszło do szkody w ubezpieczonym pojeździe.

Powód zawiadomił pozwanego o zdarzeniu i zgłosił szkodę w dniu 14 października 2015 r.

Decyzją z dnia 27 stycznia 2016 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu szkody w przedmiotowym pojeździe w kwocie 88.351,84 zł, która to kwota w dniu 28 stycznia 2016 r. została przelana na rachunek bankowy powoda. Nadto pozwany wypłacił powodowi kwotę 475 zł tytułem zwrotu kosztów holowania i kwotę 70 zł tytułem zwrotu kosztów parkingu.

Następnie, decyzją z dnia 16 marca 2016 r., pozwany poinformował powoda, że z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu jego naprawa jest nieuzasadniona i w związku z powyższym rozmiar szkody został określony jako różnica między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (330.800 zł brutto), a jego wartością w stanie uszkodzonym (68.232,95 zł), tj. 262.567,05 zł.

Pismem z dnia 31 marca 2016 r. pozwany poinformował powoda, że z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu naprawa tego pojazdu jest nieuzasadniona. Pozwany określił rozmiar szkody jako różnicę między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (262.300 zł brutto) a jego wartością w stanie uszkodzonym (56.540,90 zł), tj. na kwotę 205.759,10 zł.

Pismem z dnia 5 kwietnia 2016 r. powód zakwestionował wyliczenia pozwanego i zwrócił się o wypłatę uzupełniającego odszkodowania.

W dniu 5 kwietnia 2016 r. sprzedał uszkodzony pojazd objęty umową za cenę 56.540,90 zł.

Decyzją z dnia 7 lutego 2017 r. pozwany przyznał powodowi dalsze odszkodowanie w wysokości 127.716,58 zł (na którą to kwotę składa się suma 117.407,26 zł tytułem należności głównej oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty liczone zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty w wysokości 10.309,32 zł). Odszkodowanie przyznane powodowi ma mocy powyższej decyzji zostało przelane na rachunek bankowy powoda w dniu 7 lutego 2017 r.

dowód:

- dokumenty zgromadzone w aktach szkody (...),
- decyzja z dnia 27 stycznia 2016 r. - k. 9,
- potwierdzenie przelewu - k. 10,
- decyzja z dnia 16 marca 2016 r. - k. 11,
- decyzja z dnia 31 marca 2016 r. - k. 12,
- pismo powoda z dnia 5 kwietnia 2016 r. - k. 13,
- umowa sprzedaży - k. 14,
- decyzja z dnia 7 lutego 2017 r. - k. 65,
- potwierdzenie przelewu - k. 66,
- zeznania powoda

Przedstawiony stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, które uznał za wiarygodne.

Za przydatną dla dokonywania ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie sąd uznał opinię sporządzoną przez biegłego z dziedziny techniki samochodowej oraz kalkulacji napraw i wyceny pojazdów dr. inż. W. G.. Opinia ta poddawała się pozytywnej ocenie, gdyż pozostawała w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, osoba ją sporządzająca dysponowała wysokim poziomem wiedzy i doświadczenia zawodowego, a sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków nie budziły zastrzeżeń sądu. Podkreślić jednocześnie należy, że biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do zarzutów strony powodowej do sporządzonej przez siebie opinii zarówno na piśmie, jak i w trakcie przesłuchania na rozprawie. Wyjaśnienia te były przy tym w pełni przekonujące, logicznie uporządkowane i fachowe, co pozwoliło sądowi odrzucić zarzuty do opinii sformułowane przez stronę powodową jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw. Należy w szczególności zwrócić uwagę, że sposób oszacowania wartości pojazdu przez biegłego zgodny był z OWU obowiązującymi dla zawartej przez strony umowy. Biegły nie tylko zastosował przewidziany tą umową system (...) (powołany również w polisie ubezpieczeniowej), ale - co potwierdził w trakcie przesłuchania na rozprawie - również metodologię i kryteria, o jakich mowa w § 3 pkt 81 OWU. Z uwagi na powyższe, uznając opinię biegłego dr. inż. W. G. za w pełni przydatną dla dokonywania ustaleń faktycznych w

rozpoznawanej sprawie, na rozprawie w dniu 9 listopada 2017 r., sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego (k. 170).

Sąd pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. J. jako spóźniony. Wniosek o przesłuchanie tego świadka na okoliczność informacji podawanych przez powoda w trakcie zawierania umowy ubezpieczenia i ich weryfikacji przez agenta pozwany zgłosił dopiero na rozprawie w dniu 6 lutego 2017 r., mimo że mógł to uczynić już w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Co istotne przy tym, pozwany opóźnienia w zgłoszeniu tego wniosku dowodowego w żaden sposób nie usprawiedliwił.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w toku postępowania powód cofnął pozew w części, w jakiej domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 117.407,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty i zrzekł się w tym zakresie roszczenia (por. pisma procesowe pełnomocnika powoda z dnia 28 lutego 2017 r. i z dnia 16 marca 2017 r.).

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W myśl zaś art. 203 § 4 k.p.c., sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymieniona czynność jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Powód cofnął częściowo pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, a więc na powyższą czynność nie było koniecznym uzyskanie zgody strony pozwanej. Przyczyną częściowego cofnięcia pozwu było zaś spełnienie przez pozwanego świadczenia. W konsekwencji sąd nie dopatrywał się podstaw, by cofnięcie pozwu we wskazanym wyżej zakresie uznać za sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zmierzające do obejścia prawa.

Zgodnie z przepisem art. 355 § 1 k.p.c., sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew.

To mając na uwadze, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., w punkcie 1. wyroku, sąd umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 117.407,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty.

Dalej sąd zauważa, że zgodnie z art. 505 § 1 k.p.c., w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc, a przewodniczący wyznacza rozprawę i zarządza doręczenie powodowi sprzeciwu razem z wezwaniem na rozprawę. Mając na uwadze, że pozwany skutecznie zaskarżył wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, stwierdzić należało, że nakaz ten stracił moc i koniecznym stało się wyznaczenie rozprawy i merytoryczne orzeczenie o żądaniu pozwu.

Nie było sporne między stronami, że w dacie zdarzenia objętego postępowaniem (14 października 2015 r.) pojazd powoda (J. (...) C., nr rejestracyjny (...)) objęty był ochroną ubezpieczeniową w związku z zawartą przez strony umową ubezpieczenia autocasco, której potwierdzenie stanowi polisa serii (...). Nie było również sporne między stronami, że integralną część zawartej przez strony umowy ubezpieczenia stanowią Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych ustalone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 r. (dalej jako „OWU”). Z polisy wynika, że wspomniane OWU zostały powodowi doręczone przed zawarciem umowy ubezpieczenia, a w konsekwencji - wobec treści art. 384 § 1 k.c. - ich postanowienia wiążą powoda.

Przepis art. 805 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Natomiast zgodnie z treścią art. 805 § 2 pkt 1 k.c., przy ubezpieczeniu majątkowym, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Okolicznością bezsporną był fakt zaistnienia zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd będący własnością powoda. Pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za szkodę. Poza sporem pozostawała także okoliczność, że w niniejszej sprawie doszło do szkody całkowitej (tzn. że koszt naprawienia uszkodzeń w pojeździe był wyższy niż wartość pojazdu). Strony nie toczyły również sporu co do tego, jaką wartość przedstawiały pozostałości pojazdu po wypadku. Spór stron sprowadzał się natomiast do oceny, jaka wartość pojazdu przed szkodą winna zostać przyjęta do wyliczenia wysokości należnego powodowi odszkodowania. Powód podnosił, że skoro przy zawieraniu umowy ubezpieczenia wartość pojazdu i sumę ubezpieczenia ustalono na kwotę 330.800 zł, a umowa została zawarta z opcją stałej wartości pojazdu, to dla wyliczenia odszkodowania powinna zostać przyjęta ta właśnie wartość. Pozwany wskazywał natomiast, że dokonując oszacowania wartości pojazdu na potrzeby zawarcia umowy ubezpieczenia nie miał wiedzy o wszystkich okolicznościach, które miały wpływ na wartość pojazdu, a które ujawniły się dopiero w toku postępowania likwidacyjnego i w związku z tym odszkodowanie powinno być wyliczone od wartości pojazdu oszacowanej z uwzględnieniem okoliczności, które ujawniły się dopiero w toku postępowania likwidacyjnego, a więc od kwoty 262.567,05 zł.

Stosownie do art. 805 § 1 k.c. oraz art. 12 ust. 1 mającej zastosowanie do zawartej przez strony umowy ubezpieczenia ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, ochronę ubezpieczeniową, także przy dobrowolnym ubezpieczeniu mienia, ustanawia się na podstawie umowy zawieranej pomiędzy zakładem ubezpieczeń a ubezpieczającym. Postanowienia umowy oraz ogólne warunki umowy ubezpieczenia wyznaczają obowiązki stron. Z treści art. 12a ustawy o działalności ubezpieczeniowej wynika, że ogólne warunki ubezpieczenia określają między innymi prawa i obowiązki stron umowy, sposób ustalania wysokości szkody oraz wypłaty odszkodowania.

Powód zawierając umowę ubezpieczenia wybrał opcję ubezpieczenia przewidującą stałą wartość pojazdu, za którą opłacił podwyższoną składkę ubezpieczeniową, co ubezpieczyciel zaakceptował. Zawarcie umowy na takich warunkach było zgodne z § 9 ust. 1 lit. b OWU. Zgodnie z § 3 pkt 54 OWU stała wartość pojazdu, to wartość pojazdu ustalona według zasad określonych w punktach 81-83 w dniu zawarcia umowy AC.

Nie budziło wątpliwości sądu, że wartość pojazdu powoda została oszacowana na dzień zawierania przez strony umowy ubezpieczenia w sposób nieprawidłowy. Dopiero w toku postępowania likwidacyjnego możliwym okazało się pełne ustalenie zakresu uszkodzeń, jakie pojazd ten posiadał w chwili nabycia go przez powoda. Dopiero wówczas ustalono również, że jego rok produkcji jest inny niż to zadeklarował powód (pojazd okazał się być o rok starszy niż podał to powód). Bez wątpienia zaś okoliczności te wpływały na wartość tego pojazdu w dacie zawierania umowy ubezpieczenia. Potwierdził to w swojej opinii biegły. Powszechnie wiadomym jest przy tym, że przy zawieraniu umowy ubezpieczenia szczegółowa weryfikacja ubezpieczonego pojazdu nie jest możliwa. Oszacowania jego wartości dokonuje się wtedy w oparciu o system kalkulacji wartości pojazdów na podstawie danych przekazanych przez ubezpieczającego oraz ogólnych jedynie oględzin pojazdu. Na tym etapie, z uwagi choćby na szybkość obrotu gospodarczego, nie dokonuje się szczegółowej analizy i weryfikacji wartości pojazdu (pozwany podnosił, że zwłaszcza weryfikacja wcześniejszej szkodowości pojazdu wiązałaby się ze znacznymi wydatkami, co podrażałoby koszty ochrony ubezpieczeniowej). Zwłaszcza, gdy - jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie - deklaracje ubezpieczającego co do stanu i danych pojazdu, jak również i oględziny zewnętrzne ubezpieczonego samochodu nie budzą zastrzeżeń.

Nie może to jednak oznaczać, że błędne określenie w tym momencie wartości pojazdu uzasadnia przyznanie później odszkodowania, które nijak się ma do rzeczywistej szkody. Sąd ma świadomość brzmienia przepisu art. 824¹ § 1 k.c., zgodnie z którym, o ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Dopuszczenie jednak przez ustawę możliwości wypłaty odszkodowania przewyższającego szkodę, jak również przyjęcie w umowie wariantu stałej wartości pojazdu nie może konwalidować wadliwego określenia wartości pojazdu (to właśnie do tej wartości strony wyraźnie odniosły się w umowie ubezpieczenia). Wspomniany wariant ubezpieczenia oznacza jedynie, że w całym okresie ubezpieczenia jako wartość pojazdu przyjmuje się jego wartość z chwili zawarcia umowy. Przyjęcie koncepcji odmiennej, jak oczekiwał tego powód, prowadzi do konsekwencji, które nie dają się zaakceptować. Wadliwe ustalenie wartości pojazdu przy zawieraniu umowy ubezpieczenia na kwotę wyższą niż rzeczywista (rynkowa) powoduje, że ubezpieczony otrzyma

odszkodowanie przewyższające wartość pojazdu, jaką kiedykolwiek w okresie ubezpieczenia on przedstawiał. To zaś powodować będzie bezpodstawne wzbogacenie ubezpieczonego, kłócąc się tym samym z istotą ubezpieczenia majątkowego, którym jest naprawienie szkody.

Nie miała przy tym racji strona powodowa podnosząc, że nawet jeśliby uznać, iż na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia wartość pojazdu powoda została przeszacowana, to pozwany winien uchylić się od skutków złożonego oświadczenia woli, czego nie uczynił. Określenie w polisie wartości pojazdu jest oświadczeniem wiedzy, a nie oświadczeniem woli. Uchylić się zaś można wyłącznie od skutków złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli.

Mając na uwadze naprowadzone wyżej okoliczności uznać należało, że powodowi przysługiwało odszkodowanie odpowiadające różnicy między prawidłowo ustaloną wartością pojazdu w dniu zawierania umowy ubezpieczenia (z uwagi na zastrzeżenie w umowie klauzuli stałej wartości pojazdu) a wartością pozostałości pojazdu. Prawidłowo ustalona wartość pojazdu na dzień zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia wynosiła, jak to wyliczył biegły, 276.100 zł. Wartość pozostałości pojazdu, co było bezsporne między stronami, odpowiadała kwocie 56.540,90 zł. Należne powodowi odszkodowanie wynosi zatem 219.559,10 zł. Tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem ubezpieczonego pojazdu pozwany wypłacił już powodowi przed wszczęciem niniejszego postępowania kwotę 88.351,84 zł (pozostała część wypłaconej wówczas powodowi należności stanowiła zwrot kosztów holowania i parkingu), a po jego wszczęciu dodatkowo kwotę 117.407,26 zł. Zasądzeniu na rzecz powoda podlegała zatem dodatkowo kwota 13.800 zł (219.559,10 zł - 88.351,84 zł - 117.407,26 zł).

Dalej sąd zauważa, że zgodnie z § 77 ust. 1 OWU, pozwany zobowiązany był wypłacić powodowi odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Pozwany zawiadomiony został o zdarzeniu w dniu 14 października 2015 r., a zatem przewidziany umową termin do wypłaty odszkodowania upłynął z końcem dnia 13 listopada 2015 r. To natomiast oznacza, że odsetki ustawowe za opóźnienie od należności głównej (art. 481 k.c.) przysługują powodowi od dnia 14 listopada 2015 r.

To mając na uwadze, na podstawie powołanych wyżej przepisów ustawy oraz postanowień zawartej przez strony umowy, w punkcie 2. wyroku, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty.

W punkcie 3. wyroku sąd oddalił powództwo w pozostałej części jako bezzasadne.

O poniesionych przez strony kosztach procesu, w punkcie 4. wyroku, sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c., stosunkowo te koszty rozdzielając. Powód wygrał proces w 71% (co sąd ustalił poprzez porównanie kwoty zasądzonej na rzecz powoda do tej dochodzonej pozwem, przy uwzględnieniu jednak, że uznał powoda za wygrywającego proces również w zakresie, w jakim cofnął pozew, gdyż to częściowe cofnięcie pozwu wynikało wyłącznie ze spełnienia przez pozwanego świadczenia już po złożeniu pozwu do sądu), a w konsekwencji zobowiązany był ponieść koszty procesu w 29%. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 9.296 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na poczet kosztów opinii biegłego sądowego w wykorzystanej części, tj. w kwocie 898 zł (w pozostałym zakresie została zwrócona powodowi zarządzeniem z dnia 20 listopada 2017 r.) oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 zł (ustalone na podstawie przepisu § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w jego brzmieniu znajdującym zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, tj. sprzed ostatniej zmiany), co stanowiło łącznie 17.411 zł. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składały się natomiast: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na poczet kosztów biegłego sądowego w wykorzystanej części, tj. w kwocie 897,99 zł (w pozostałym zakresie została zwrócona pozwanemu zarządzeniem z dnia 20 listopada 2017 r.) i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 7.200 zł (ustalone na podstawie przepisu § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w jego brzmieniu znajdującym zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, tj. sprzed ostatniej zmiany), co stanowiło łącznie 8.114,99 zł. Łącznie zatem poniesione przez strony koszty procesu wyniosły 25.525,99 zł (17.411 zł + 8.114,99 zł). Skoro zaś powód, z uwagi na wynik sprawy, zobowiązany był je ponieść w 29%, tj. w kwocie 7.402,54

zł, a poniósł je w kwocie wyższej, sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego różnicę między kwotą poniesionych przez powoda kosztów procesu a tą, jaką zobowiązany był ponieść, tj. kwotę 10.008,46 zł (17.411 zł - 7.402,54 zł).

/-/ SSO Tomasz Józkiak